

## We współpracy z Najwyższą Izbą Kontroli

Państwowa Inspekcja Pracy i Najwyższa Izba Kontroli wzmacniają współpracę w zakresie przestrzegania uprawnień pracowniczych i prawa pracy. Mówiono o tym podczas spotkania głównego inspektora pracy Iwony Hickiewicz z prezesem NIK Krzysztofem Kwiatkowskim 18 marca br. w Warszawie.



Krzysztof Kwiatkowski zadeklarował, że NIK będzie badać, jak wygląda dziś zatrudnienie pod kątem zawieranych umów w jednostkach sektora finansów publicznych.



Iwona Hickiewicz przedstawiła najważniejsze problemy rynku pracy. Zwróciła uwagę, że Kodeks pracy, tworzony na początku lat siedemdziesiątych, mimo ponad 80 nowelizacji nie przystaje do rzeczywistości i nie blokuje skutecznie patologii na rynku pracy. Pozostawia dowolność w interpretowaniu przepisów, co powoduje zbyt dużą swobodę w kształtowaniu umów. Kodeks pracy powinien więc być napisany na nowo.

Poważnym problemem jest narastające zjawisko zatrudniania na podstawie umów cywilnoprawnych. Pracodawcy, którzy odchodzą od umowy o pracę na rzecz innych form zatrudnienia, tłumaczą się wysokimi kosztami pracy, choć w istocie poszukują mniej skomplikowanego sposobu zatrudniania i zwalniania pracowników, adekwatnie do koniunktury ekonomicznej.

Ważnym krokiem w ucywilizowaniu rynku pracy miały być tak zwane klauzule społeczne, czyli zabezpieczenia dla pracowników wymagane od wykonawcy przez zamawiającego przy okazji przetargów publicznych. Jak się jednak okazuje, postępowania z ich zastosowaniem to wciąż mniej niż 1 proc. wszystkich udzielonych zamówień publicznych. Dlatego NIK sprawdzi, jak podmioty publiczne dbają o przedstawienie tego rodzaju wymagań przy okazji przetargów.

Izba będzie dzielić się z Państwową Inspekcją Pracy swoją wiedzą w zakresie badania zawieranych umów w jednostkach sektora finansów publicznych, klauzul społecznych i innych praktyk stosowanych przez jednostki administracji rządowej, jednostki samorządu terytorialnego, spółki Skarbu Państwa oraz spółki komunalne.